

JAKUB GORFINKIEL

ur. 1947; Mironowka, Ukraina



Miejsce i czas wydarzeń	Donbas, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", losy ojca, dokumenty

Wybuch wojny w 1941 r. i utrata polskich dokumentów

Później zaczęła się wojna i Niemcy zaczęli się bardzo szybko przybliżać do Kijowa. To ojciec zaczął uciekać dalej. Uciekał z takim plecakiem, tam były i dokumenty i fotografie rodzinne, no i swoje oczywiście rzeczy na wymianę, na przykład koszulki, żeby mógł zmienić, co można było zmieścić w plecaku. Ale najważniejsza rzecz to były dokumenty. I co jest związane z dokumentami? Na jednej ze stacji człowiek sobie zasnął, zbudził się, widzi, że nie ma plecaka, a w plecaku były dokumenty. A ty bez dokumentów w Rosji, w czasie wojny, to ty *wrah naroda*. Poszedł do zawiadowcy stacji i powiedział mu: „Słuchaj, ukradli mi dokumenty, co robić?” A on mówi tak: „Słuchaj, Polski nie ma. Odtworzyć polskie dokumenty – niemożliwe.” Bo Polski nie było przecież wtedy. I on powiedział ojcu: „Słuchaj, ty nie masz innej rady, bo ja muszę albo natychmiast ciebie oddać do NKWD jako podejrzanego o szpiegostwo, albo ty zapiszesz się, że ty chcesz dostać sowieckie obywatelstwo. I póki [nie] dostaniesz, możesz u mnie pracować, czyścić tory kolejowe, wszystkie takie prace porządkowe koło stacji. Ja potrzebuję człowieka. A ty dostaniesz takie kartkę przydziałowe na chleb.” A to było bardzo ważna rzecz w czasie wojny, bo wszystko przecież było na kartki. To tato oczywiście się zgodził, jak widział, że nie ma innego wyjścia. No i po paru miesiącach przyszło zawiadomienie, że jemu dają obywatelstwo radzieckie.

Data i miejsce nagrania	2017-07-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"